

Sygn. akt I ACa 54/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Beata Bijak-Filipiak (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt I C 782/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata G. W. wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

**sygn. akt I ACa 54/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 września 2011 r. powód P. H. wniósł

o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 20 000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwotę 180 000 złotych

tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że z uwagi na bezpodstawne oskarżenie powoda przez pozwanego o posiadanie narkotyków powód został przeniesiony z Zakładu Karnego w (...) do Zakładu Karnego o zaostrzonym rygorze w R. i zdegradowany z grupy (...) do (...), co wiązało się z ograniczeniem szeregu jego praw, w szczególności prawa do przedterminowego warunkowego zwolnienia oraz prawa do uzyskiwania przepustek do domu. Nadto podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. powód był pozbawiony możliwości częstych kontaktów z rodziną.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo (pkt 1), odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu (pkt 2) przyznając adwokatowi G. W. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 4.428 zł, w tym kwotę 828 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w (...) od 21 lutego 2008 r. do 2 września 2008 r., kiedy został przeklasyfikowany do podgrupy (...) i skierowany do zakładu karnego typu zamkniętego. O motywach powyższej decyzji został poinformowany w dniu 2 września 2008 r. i nie skorzystał z możliwości jej zaskarżenia. Zakład Karny w (...) jest zakładem typu półotwartego, w którym odbywają karę skazani charakteryzujący się wysokim poziomem samodyscypliny a zatem, w którym nie mogą przebywać osadzeni zakwalifikowani do grupy (...).

W dniu 16 sierpnia 2008 r. znaleziono w sali zamieszkiwanej przez powoda oraz osadzonego J. G. skrytkę, w której znajdowały się narkotyki. Postępowanie prowadzone w powyższym przedmiocie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa. W okresie od 3 września 2008 r. do 1 czerwca 2009 r. powód został osadzony w Zakładzie Karnym w R. typu zamkniętego. Formalny termin dla powoda dla ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie przypadał na dzień 18 września 2008 r. W sumie powód trzykrotnie bezskutecznie ubiegał się o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Powód został ponownie osadzony w Zakładzie Karnym w (...) w okresie od 2 czerwca 2009 r. do 18 września 2009 r. i od 23 września 2011 r. do 5 czerwca 2012 r., kiedy został zwolniony. Powód w okresie pierwszego pobytu w pozwanej jednostce w dniu 22 kwietnia 2008 r. został skierowany do odpłatnego zatrudnienia poza terenem zakładu karnego w systemie bez konwojenta. W dniu 16 września 2008 r. powód powrócił z pracy pod wpływem alkoholu, w wyniku czego został dyscyplinarnie wycofany z zatrudnienia. Podczas drugiego pobytu w pozwanej jednostce został ponownie zatrudniony poza terenem zakładu w systemie bez konwojenta i zbiegł z pracy w dniu 18 września 2009 r. Powód czynił starania o uzyskanie przepustki losowej w związku z chorobą nowotworową swego ojca, która ujawniła się w maju 2009 r., jednakże przepustka ta nie została mu udzielona. Powód uzyskał dopiero przepustkę na pogrzeb ojca, który zmarł w sierpniu 2009 r. Matka powoda po śmierci jego ojca odwiedzała syna jeden – dwa razy w miesiącu. W okresie późniejszym powód na przepustce poznał dziewczynę, która częściej do niego jeździła. Rok po pogrzebie ojca powodowi urodził się syn. Matka powoda nie utraciła zaufania do syna w związku z podejrzeniem go o posiadanie narkotyków, nie zaprzestała go odwiedzać, przy czym jeździła rzadziej, gdyż odwiedzała go narzeczona. Na rzadsze odwiedziny miała wpływ też jej sytuacja finansowa. Ojciec powoda nie chciał go odwiedzać w zakładzie karnym z uwagi na podejrzenie posiadania narkotyków – relacje te poprawiły się kiedy umorzono w tym zakresie postępowanie.

Przechodząc do zważeń prawnych Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód domagał się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, cierpienia fizyczne i psychiczne, a także stres, który doprowadził do rozstroju zdrowia. Wskazywał, że pozwany swoim zachowaniem – poprzez bezpodstawne posądzenie go o posiadanie narkotyków - naruszył jego dobra osobiste t.j. dobre imię, jakie posiadał na

terenie zakładu karnego, część, wolność oraz tajemnicę korespondencji. Sąd Okręgowy uznał jednak, że twierdzenia powoda w powyższym zakresie nie znalazły potwierdzenia

w przedstawionych przez niego dowodach. Przeniesienie bowiem powoda do innej jednostki karnej nie było wynikiem prowadzenia postępowania w sprawie znalezionych narkotyków, a efektem negatywnej oceny dotychczasowego zachowania powoda. Stwierdzono przy tym, że sąd rozpoznając sprawę o naruszenie dóbr osobistych nie jest uprawniony do oceny prawidłowości decyzji organów postępowania wykonawczego

w aspekcie ich zgodności z prawem. Dla weryfikacji słuszności wydanych decyzji służy odpowiednie postępowanie przewidziane przepisami kodeksu karnego wykonawczego.

W konsekwencji w sytuacji, kiedy skazany - decyzją dyrektora- zostaje pozbawiony jednego z przysługujących mu uprawnień winien odwołać się od takiej decyzji

w określonym trybie, a nie negocjować ją w sprawie o naruszenie dóbr osobistych. Wobec faktu, że powód nie odwołał się od decyzji w przedmiocie oceny kwalifikacyjnej oraz zmiany typu zakładu karnego Sąd pierwszej instancji uznał, że działanie strony pozwanej nie miało charakteru bezprawnego, albowiem było podejmowane w ramach uprawnień przyznanych funkcjonariuszom na podstawie przepisów k.k.w., a w sprawach, w których powód składał odwołanie (odmowa warunkowego przedterminowego zwolnienia) nie stwierdzono niezgodności z prawem działań Dyrektora Zakładu. Niezależnie od powyższego wskazano, że nie zostało wykazane, by w wyniku „posądzania powoda

o posiadanie” narkotyków rodzina powoda utraciła do niego zaufanie, a on sam poniósł szkodę. Podkreślono, że powód był zatrudniony w czasie przebywania w Zakładzie Karnym w (...), przy czym utracił to zatrudnienie, albowiem za pierwszym razem wrócił z pracy w stanie nietrzeźwości, natomiast za drugim razem zbiegł z miejsca pracy. Nadto powód nie udowodnił swoich twierdzeń o poniżających zachowaniach pracowników Zakładu Karnego względem jego osoby, ani też aby pozwany swoim działaniem naruszył dobra osobiste powoda. Z tej przyczyny Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo na podstawie art. 417 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności niewyjaśnienie, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia będącego podstawą roszczenia, a co najistotniejsze niewyjaśnienie okoliczności potwierdzającej brak winy powoda w zakresie posiadania narkotyków,
2. istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności naruszenie przepisu art. 217 § 1 k.p.c. w zw.za rt. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów, pomimo składanych przez stronę powodową wniosków dowodowych,
3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ustalenie, że powód nie udowodnił zasadności roszczenia, a w szczególności odpowiedzialności pozwanego za szkodę, podczas gdy dowody przedstawione Sądowi dają podstawę do uznania dochodzonego roszczenia.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie kwoty 200 000 złotych wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja skarżącego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Chybiony pozostaje zarzut skarżącego sprowadzający się do kwestionowania decyzji procesowej Sądu pierwszej instancji w postaci oddalenia części wniosków dowodowych. Po pierwsze skarżący nie wskazał, pominięcie jakich dowodów neguje. Po drugie co do oddalenia trzech wniosków dowodowych (k. 102 verte, k. 136, k.137) zarzut ten – wobec jego wniesienia dopiero w apelacji - należy uznać za spóźniony. Istotnie powód zgłosił szereg wniosków

dowodowych, z których część została przez Sąd pierwszej instancji oddalona na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012 r. oraz w dniu 18 października 2012 r., jednakże skarżący do chwili ogłoszenia wyroku nie zwrócił Sądowi uwagi na ewentualne uchybienie procesowe i nie wniósł o wpisanie do protokołu zastrzeżenia (art. 162 zd. pierwsze k.p.c.). Tym samym powód utracił prawo do powoływania się na owo uchybienie zgodnie z art. 162 zd. drugie k.p.c. Należy jednocześnie podkreślić, że prekluzja przewidziana w powołanym przepisie obejmuje swym zakresem wszystkie uchybienia procesowe, w tym i te które miały wpływ na wynik sprawy, w tym również w zakresie postępowania dowodowego, gdy naruszenie przepisów postępowania znalazło wyraz w wydanym w tej materii postanowieniu. Nadto zaś odmowa przeprowadzenia dowodu nawet z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. nie jest uchybieniem przepisom postępowania, których naruszenie Sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu. Odnośnie wniosku dowodowego z dnia 22 lutego 2012r., (k. 76), a dotyczącego dopuszczenia dowodu z poszczególnych kart akt osobowych powoda, należy stwierdzić, że istotnie w tym zakresie Sąd I instancji nie rozpoznał tego wniosku, co stanowi uchybienie procesowe, jednak uchybienie to nie miało wpływu na ostateczny wynik procesu. Przyczyną, bowiem przeklasyfikowania powoda do podgrupy (...) była ogólnie negatywna ocena penitencjarna powoda, a w tej sytuacji nawet istnienie pisemnej pozytywnej opinii nie pozbawia pozwanego prawa do sformułowania ostatecznie negatywnej opinii o osadzonym. Z kolei skierowanie powoda do zakładu karnego typu zamkniętego związane było z tym, że dotychczasowy zakład karny (pозwana jednostka Skarbu Państwa) jest zakładem karnym typu otwartego i nie ma warunków do odbywania w nim kar przez osoby zakwalifikowane do grupy (...)

Odnosząc się do zarzutu niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności niewyjaśnienia okoliczności potwierdzającej brak winy powoda w zakresie posiadanych narkotyków stwierdzić trzeba, że przedmiotem dowodu mogą być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), a sąd pomija środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. (stan prawny sprzed nowelizacji z dnia 3 maja 2012 r. – Dz.U. z 2011 r., Nr 233, poz. 1381).

Z powyższego unormowania wynika, że przedmiotem dowodu mogą być tylko fakty i to o tyle o ile są one pomiędzy stronami sporne. Tymczasem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwany nie kwestionował faktu, by powód nie odpowiadał za zdarzenie związane z odnalezieniem w sali, w której przebywał, narkotyków. Przeciwnie - wskazywał, że postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. Z tej przyczyny bezzasadne było ustalanie – jak oczekuje tego powód – „okoliczności potwierdzającej brak winy powoda w zakresie posiadanych narkotyków”. W sytuacji bowiem niekwestionowania tego faktu przez pozwanego nie było potrzeby przeprowadzania na tą okoliczność jakichkolwiek dowodów.

Analizując ostatni z przytoczonych zarzutów, a to zarzut dokonania sprzecznych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić trzeba, że powód nie tyle kwestionuje ustalenia faktyczne sprawy, lecz wysnuje na ich podstawie wnioski - należy bowiem wyraźnie rozróżnić fakty od **oceny**, czy fakty te w świetle obowiązujących przepisów prawa uzasadniają zgłoszone żądanie. Należy przy tym podkreślić, że te fakty, które Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, stąd też Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia te za własne.

Przechodząc do merytorycznej podstawy rozstrzygnięcia wskazać trzeba, że powód dochodził od strony pozwanej dwóch roszczeń: odszkodowania oraz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, wolności, uniemożliwienia powodowi widzeń ze schorowanym ojcem, ograniczenia widzeń z matką, uniemożliwienia uzyskania warunkowego przedterminowego zwolnienia oraz uniemożliwienia uzyskania przepustek. Nie ulega przy tym wątpliwości, że odszkodowanie służy usunięciu szkody majątkowej powstałej w majątku poszkodowanego, zaś celem zadośćuczynienia jest rekompensata odniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej (krzywdy).

Warunkiem przyznania odszkodowania – jak wynika z art. 417 k.c. w zw. z art. 361 k.c. – jest wykazanie przez powoda przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, a to przesłanki: bezprawności działania lub zaniechania sprawcy, szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Tymczasem zaoferowane przez powoda dowody nie tylko nie pozwoliły na ustalenie, by dobra powoda zostały naruszone wskutek bezprawnego działania pozwanego, ale również by w wyniku ewentualnego naruszenia

dóbr osobistych – powód poniósł jakakolwiek szkodę majątkową rozumianą jako różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę (zachowaniem pozwanego), a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie.

W rzeczy samej powód – pomimo zgłoszonego w pozwie roszczenia zasądzenia odszkodowania – przez całe postępowanie przed Sądem pierwszej instancji naprowadzał wyłączenie dowody celem wykazania zasadności dochodzonego zadośćuczynienia. Z tej przyczyny roszczenie powoda w zakresie, w jakim domagał się przyznania odszkodowania, nie mogło zostać uwzględnione wobec jego niewykazania.

Sąd pierwszej instancji trafnie także przyjął, że nie zostały spełnione przesłanki przyznania powodowi zadośćuczynienia. Analizę zasadności tego rozstrzygnięcia należy poprzedzić kilkoma uwagami natury ogólnej odnośnie istoty dóbr osobistych. Zgodnie

z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Mając na względzie charakter wymienionych dóbr osobistych stwierdzić należy, że stanowią one wyraz konkretnych praw podmiotowych. Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy - chronioną wartość oraz prawo żądania od innych jej poszanowania. W doktrynie oraz w orzecznictwie ugruntowane pozostaje stanowisko, iż cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych oparta jest na konstrukcji prawa podmiotowego, niemajątkowego, o charakterze bezwzględnym, co oznacza powszechny i obciążający wszystkie podmioty obowiązek nieingerencji w określoną sferę podmiotu uprawnionego, jak również niewkraczania w sferę jego uprawnień. Ochrona dóbr osobistych ma przy tym charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. Przez pryzmat tak rozumianego „dobra osobistego” należy ocenić czy powoływane przez poszkodowanego prawo można uznać za dobro osobiste podlegające ochronie. Nie ulega wątpliwości, że takim dobrem jest dobre imię, cześć czy prawo do ochrony korespondencji. Wartości te chronione są bowiem konstytucyjnie, wynikają z przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, mają charakter generalny i podstawowy. Nie sposób natomiast uznać za dobro osobiste „prawa do warunkowego przedterminowego zwolnienia” czy „prawa do przepustki”, albowiem nie wynikają one z chronionej prawem, zasadniczej, określonej „wartości”, a jest jedynie pewnym uprawnieniem przyznawanym – pod określonymi warunkami – osobom osadzonym. Dalej stwierdzić należy, że nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi. Z założenia tego wynika, że nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór przypisywanych zachowań w danym w środowisku. W sytuacji stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych poszkodowanemu przysługuje szereg środków ochrony wymienionych przepisem art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c., w tym prawo do żądania zadośćuczynienia.

Analizując odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrządzoną władczym działaniem państwa stwierdzić trzeba, że przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa jest stwierdzenie bezprawności działania lub zaniechania sprawcy (bez konieczności wykazywania winy), naruszenie dobra osobistego oraz adekwatnego związku przyczynowego między owym bezprawnym zachowaniem sprawcy a naruszeniem dobra osobistego. Mając na względzie zaoferowane przez skarżącego dowody Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, by strona pozwana naruszyła jakiegokolwiek jego dobro osobiste. Brak jest również podstaw do uznania, że jej postępowanie wobec powoda nosiło cechy bezprawności. W szczególności nie można podzielić zarzutu powoda, że bezprawność postępowania strony pozwanej wyniknęła

z oskarżenia powoda o posiadanie narkotyków, co skutkowało przeniesieniem powoda

z zakładu karnego typu półotwartego do zakładu karnego typu zamkniętego. W toku postępowania zostało bowiem bezspornie wykazane, że powód nie został przez pozwanego oskarżony o posiadanie narkotyków - przeciwnie postępowanie w tym zakresie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy, a wyłączną przyczyną zmiany powodowi zakładu karnego było wydanie względem powoda negatywnej opinii odnośnie jego zachowania (powrót z pracy po spożyciu alkoholu, ucieczka z pracy). Tej decyzji powód nie zaskarżył, wyrażając tym samym jej akceptację.

Trafnie przy tym Sąd pierwszej instancji zauważył – dzieląc wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt IV CSK 276/11 (OSNC 2012/9/107, Biul.SN 2012/4/9, M.Prawn. 2012/22/1205-1208) – że w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać prawidłowości decyzji dyrektora zakładu karnego. Temu służy – przewidziane odrębnymi przepisami – właściwe postępowanie regulowane przepisami kodeksu karnego wykonawczego. Z możliwości tej powód jednak nie skorzystał, co wyklucza badanie – na obecnym etapie – bezprawności w działaniu pozwanego.

Odnosząc się do powołanych przez powoda dóbr osobistych stwierdzić trzeba, że żadne z nich nie zostało naruszone, zaś część z przywołanych przez powoda praw nie mogło zostać uznanych za „dobra osobiste”. Uzasadniając swoje roszczenie powód podnosił, że – w wyniku działań pozwanego - zostało naruszone jego „dobre imię”.

W tej kwestii stwierdzić trzeba, że cześć (dobre imię, dobra sława) człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego

i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zostało zaś udowodnione, by rodzina

w związku z zaistniałym incydentem polegającym na odnalezieniu w pokoju powoda narkotyków – utraciła do niego zaufanie. Z zeznań matki powoda w sposób jednoznaczny wynika, że wierzyła ona w niewinność powoda – „nie jest też prawdą, by syn kierował do mnie listy z prośbą o kontakt i uwierzenie w jego niewinność. Syn w rozmowie ze mną mówił, że jest niewinny, a ja mu wierzyłam. Ja chcę dodać, że mąż nie chciał jechać do syna do zakładu karnego w R., jak się dowiedział, że syn jest podejrzany o te narkotyki. On mu nie wierzył na początku, a uwierzył mu jak się okazało, że jest niewinny. Był wtedy w kontakcie z synem telefonicznie”. (zeznania M. H. k. 102) W świetle powyższego nie sposób uznać, by rodzina utraciła do powoda zaufanie. Wbrew twierdzeniom powoda nie został on również pozbawiony kontaktów z rodziną przez przeniesienie go do Zakładu Karnego

w R.. Przyczyną bowiem ograniczonych kontaktów matki z synem był fakt wykorzystywania przez powoda widzeń na spotkania z konkubiną, jak również sytuacja finansowa rodziny powoda „jak syn miał przepustkę kolejną, już po śmierci ojca, to poznał dziewczynę i później ona do niego częściej jeździła do zakładu karnego i dlatego ja już tak często nie jeździłam” ”. (zeznania M. H. k. 102)

Zważywszy na omówioną wyżej istotę dóbr osobistych nie można natomiast uznać za dobro osobiste „prawa do uzyskania przedterminowego zwolnienia” oraz „prawa do uzyskania przepustki”. Prawa te bowiem nie wynikają z samej istoty godności człowieka, co więcej nie mają charakteru bezwarunkowego – stanowią one wyłącznie decyzję organu postępowania wykonawczego wydaną w oparciu o określone przesłanki. Prawidłowość zaś tych decyzji była przedmiotem badania w postępowaniu sądowym, gdzie oddalono zażalenie powoda na decyzję w przedmiocie odmowy udzielenia mu przedterminowego warunkowego zwolnienia z zakładu karnego. W tym stanie rzeczy wobec stwierdzenia, że powołane przez powoda prawa nie stanowią dóbr osobistych, nie mogły one zostać naruszone.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić trzeba, że powód - podobnie jak

w przypadku odszkodowania - nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego warunkujące przyznanie mu zadośćuczynienia, a to bezprawnego zachowania oraz faktu naruszenia dóbr osobistych, co przesądza o prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Poniesionymi przez pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego (wynagrodzenie jego pełnomocnika w wysokości 2700 zł tj. w stawce minimalnej ustalonej zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz.U.2002.163.1349), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, obciążono powoda – przy czym podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie stanowią przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Wynagrodzenie dla pełnomocnika procesowego z urzędu ustanowionego dla powoda ustalono na podstawie § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 2 w zw. z § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348). Na wysokość przyznanego wynagrodzenia składa się kwota 2700 zł plus kwota 621 zł tytułem 23% podatku od towarów i usług. Przyznając wynagrodzenie w powyższej wysokości Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że roszczenie powoda nie dotyczyło warunków odbywania kary pozbawienia wolności.